

Sygn. akt VII P 11/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy-- w Krakowie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Katarzyna Gajewska

Protokolant: protokolant sądowy Karolina Łachman

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2017 roku, w Krakowie, na rozprawie

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko K. B. (1)

o ustalenie, zadośćuczynienie i rentę

I. Oddała powództwo

II. Zasądza od R. P. na rzecz K. B. (1) 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Przyznaje adwokat M. J. od Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego w Chrzanowie kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł powiększona o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt VII P 11/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 maja 2017 roku

W pozwie wniesionym w dniu 23 lutego 2016 r. przeciwko K. B. (1) powód R. P. wniósł o ustalenie, iż wypadek, jakiego doznał we wrześniu 2011 r. podczas remontu mieszkania stanowiącego własność pozwanego był wypadkiem przy pracy, w związku z czym wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz kwoty 2 500 zł miesięcznie płatnej do dnia 15-go każdego następującego po sobie miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia wniesienia pozwu, tytułem renty wyrównawczej. Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, że wykonywał prace związane z remontem mieszkania u pozwanego K. B. (1). Pozwany obiecał mu, że jego oraz innych pracowników ubezpieczy oraz podpisze z nimi umowę o pracę, jednak nie dotrzymał słowa. Powód wykonywał pracę bez umowy oraz bez ubezpieczenia, które pozwany winien odprowadzać do właściwych organów. We wrześniu 2011 r. podczas prac remontowych polegających na wyburzaniu żelbetonowej ściany, doszło do osunięcia się jej górnej części, w wyniku czego, na skutek odbicia się kawałka ściany, który uderzył w prawą stopę powoda, doznał on poważnego urazu. Na skutek doznanych obrażeń noga powoda zaczęła puchnąć, z upływem dni powód zaobserwował owrzodzenie grzbietu stopy prawej oraz podudzia prawego. W dniu 30 września 2011 r. miała miejsce pierwsza hospitalizacja powoda z powodu masywnego owrzodzenia. Poprawa stanu zdrowia powoda była jednak krótkotrwała i w dniu 10 kwietnia 2012 r. konieczna stała się jego ponowna hospitalizacja. Powód został przyjęty w trybie pilnym z powodu rozległego owrzodzenia kończyny dolnej. Kolejna hospitalizacja powoda miała miejsce w dniach od 16 maja 2012 r. do 21 maja 2012 r. Podczas pobytu w szpitalu z powodu martwicy

stopy i podudzia prawego, wykonano amputację udową kończyny dolnej prawej. Owrzodzenie kończyny oraz jej późniejsza amputacja są skutkiem urazu, jakiego doznał powód wykonując pracę u pozwanego. Aktualnie powód z powodu amputacji kończyny jest trwale niezdolny do pracy, pobiera zasiłek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w wysokości 420 zł miesięcznie, innych dochodów nie posiada. Wypadek, jakiemu uległ oraz jego następstwa, pozbawiły go możliwości wykonywania jakiejkolwiek pracy oraz osiągania dochodu. W związku z powyższym kwota 2 500 zł miesięcznie tytułem renty, stanowiąca średnie wynagrodzenie osiąganego w branży budowlanej, jest zdaniem powoda zasadna. Powód, w związku z utratą całkowitej zdolności do wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie, trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, cierpieniem fizycznym i moralnym związanym z doznanymi obrażeniami oraz amputacją kończyny dochodzi zadośćuczynienia w kwocie 70 000 zł, która według niego nie jest kwotą wygórowaną.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany kategorycznie zaprzeczył, aby powód wykonywał na jego rzecz jakiegokolwiek prace remontowe, w tym prace polegające na wyburzaniu żelbetonowej ściany. Pozwany przyznał, że zna powoda oraz, że powód dokonywał oględzin jego mieszkania celem ustalenia zakresu i kosztów niezbędnego remontu, jednak ostatecznie pozwany nie zlecił powodowi wykonania prac remontowych, a powód nigdy takich prac na rzecz pozwanego nie wykonywał. Pozwany okazał powodowi swoje mieszkanie celem ustalenia zakresu i kosztów niezbędnego remontu. W trakcie oględzin mieszkania zadzwoniła do powoda żona i strony ustaliły, że pozwany pojedzie po żonę, a w tym czasie powód wyceni koszt remontu. Po powrocie do mieszkania pozwany wraz z żoną zastali powoda podczas spożywania alkoholu i w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Wobec powyższego pozwany nie zdecydował się na zlecenie prac remontowych powodowi. Pozwany kategorycznie zaprzeczył, aby powód przystąpił do wykonywania jakichkolwiek prac na jego rzecz. W mieszkaniu pozwanego nie znajdowały się narzędzia powoda, a pozwany sam nie dysponował narzędziami umożliwiającymi przeprowadzenie prac remontowych w tym wyburzenie ściany żelbetonowej. Z uwagi na opisane powyżej zachowanie powoda nie doszło ostatecznie do zawarcia z powodem umowy na wykonanie remontu mieszkania. Ponadto powód zapewniał pozwanego, że prowadzi działalność gospodarczą polegającą na wykonywaniu usług remontowo-budowlanych. Strony nigdy nie czyniły żadnych ustaleń odnośnie zatrudnienia powoda na podstawie umowy o pracę. Pozwany nie prowadzi działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu usług budowlanych. Mieszkanie, w którym powód miał rzekomo wykonywać prace remontowe stanowi majątek wspólny pozwanego i jego żony. Pozwany o zdarzeniu, na które powołuje się powód dowiedział się z treści pozwu. Powód nigdy nie kontaktował się z pozwanym w sprawie rzekomego wypadku. Ponadto pozwany zarzucił, że powód przedstawił w pozwie na czym miałyby polegać jego prace w ramach zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Z treści pozwu nie wynika również w jakim okresie powód miałby rzekomo świadczyć pracę na rzecz pozwanego. Nie wskazał nawet daty wypadku, na który powołuje się w pozwie. W ocenie pozwanego stan faktyczny, lakonicznie przedstawiony przez powoda, został wykreowany jedynie na użytek procesu, a wytoczenie powództwa ma na celu uzyskanie nienależnych powodowi świadczeń. Powód w żaden sposób nie wykazał, aby miał pracować na rzecz pozwanego i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie przez niego wyznaczonym. Ponadto w sprzeczności z doświadczeniem życiowymi i regułami logicznego myślenia jest przyjęcie, iż strona do czynności jednorazowego remontu mieszkania miałyby zatrudniać pracownika na podstawie umowy o pracę oraz aby sposób realizacji takich obowiązków odpowiadał cechom stosunku pracy. Zwykle bowiem to podmioty, które zawodowo trudnią się wykonywaniem usług remontowo-budowlanych ustalają zakres potrzebnych do osiągnięcia rezultatu zamierzonego przez inwestora czynności i czas w jakim te czynności mają być wykonane. Tego typu stosunki należy, zdaniem pozwanego, zakwalifikować jako umowę o dzieło wykonywaną na ryzyko wykonawcy. Niezależnie od powyższego, w ocenie pozwanego, żądanie powoda stanowi tzw. roszczenie uzupełniające z tytułu wypadku przy pracy. Zatem roszczenie powoda wobec pozwanego nie ma charakteru samoistnego, lecz jest uzależnione od ustalenia czy i w jakiej wysokości powód uzyskał z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych świadczenie jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W ocenie pozwanego pracownik uzyskuje legitymację czynną do roszczenia uzupełniającego wobec pracodawcy dopiero po rozpoznaniu jego roszczeń na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz wtedy gdy wykaże, że odszkodowanie z tej ustawy nie rekompensuje w pełni poniesionej przez niego straty. W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał czy otrzymał świadczenie z ubezpieczenia społecznego w związku z wypadkiem, na który powołuje się w pozwie, nie wskazując nawet daty rzekomego zdarzenia. Pozwany powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 roku, sygn. akt II UKN 155/98 wskazał, iż pracownik nie może dochodzić roszczeń w stosunku do pracodawcy przed

rozpoznaniem jego roszczeń na podstawie ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Pozwany wskazał, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym "pracownik", występując z takim powództwem, nie może się w postępowaniu sądowym powołać jedynie na fakt wypadku przy pracy, który stwierdzony został w protokole powypadkowym, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej pracodawcy: 1) ciążącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (uszczerbek zdrowiu - a ściślej uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia), 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody. Przy czym ciężar dowodu spoczywa na pracowniku zgodnie z art. 6 k.c. Powód nie przedstawił protokołu powypadkowego, ponieważ zdarzenie, na które się powołuje faktycznie nie miało miejsca, a z pewnością nie miało miejsca w okolicznościach podnoszonych z pozwu. Gdyby tak było pozwany z pewnością by o tym wiedział. W okolicznościach niniejszej sprawy znamienym jest fakt, iż powód nigdy nie poinformował pozwanego o rzekomym wypadku jakiego miał doznać w jego mieszkaniu, a o roszczeniach powoda pozwany dowiedział się dopiero z przedsądowego wezwania do zapłaty załączonego do pozwu. Gdyby rzeczywiście miało dojść do zdarzenia, na które powołuje się powód to powód z pewnością kontaktowałby się z pozwanym dużo wcześniej. Tymczasem powód nie wykazał w żaden sposób z jakich przyczyn pozwany miałby ponosić odpowiedzialność za zdarzenie, na które się powołuje.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany K. B. (1) prowadzi działalność gospodarczą – ośrodek spa, siłownie basen. Nie prowadzi działalności w branży budowlanej. Poznał powoda, kiedy ten wykonywał prace remontowe w rodzinie żony pozwanego. Następnie pozwany z żoną w domu, w którym mieszkają zlecieli powodowi wykonanie urządzenia ogrodu. Polegało to na układaniu chodników, wysypaniu kamienia, obłożeniu elewacji, malowaniu płatu, założeniu trawnika. Powód prace te wykonywał wraz z bratem J. P. i innymi osobami. Pozwany był przekonany, że powód ma własną działalność gospodarczą. Umówił się z nim na wynagrodzenie za wykonane prace.

Pozwany wraz z żoną kupił mieszkanie do remontu w W.. Ponieważ był zadowolony z usług powoda, postanowił zaproponować mu remont tego mieszkania. Zakres prac obejmował instalacje wodno – kanalizacyjną, wyburzenie ścian, demontaż drzwi i okien, drobne prace elektryczne, podłogi, ściany. We wrześniu 2011 r. pozwany zawiózł powoda i jeszcze 3 osoby do mieszkania, mieli zobaczyć, co jest do zrobienia, stwierdzić, czy podejmą się tych prac i je wycenić. Mieszkanie to było zupełnie puste. Następnie pozwany pojechał po żonę. Kiedy wraz z żoną wrócili po kilku godzinach zastali pozostawione tam osoby w stanie upojenia alkoholowego. Również powód był pod wpływem alkoholu. Żadne prace w mieszkaniu nie zostały wykonane. Nie została wyburzona żadna ściana. Pozwany wyrzucił powoda i inne osoby z mieszkania. Powód nie uskarżał się na ból, nie kulał. Inny mężczyzna dostał na schodach ataku padaczki i uszkodził sobie głowę. Pozwany udzielił mu pierwszej pomocy i wezwał pogotowie. Po tym zdarzeniu B. nie mieli już żadnego kontaktu z powodem do czasu wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

Wcześniej, przed wrześniem 2011 r. żona pozwanego, która była zatrudniona w firmie (...) zajmującej się odszkodowaniami za błędy lekarskie podjęła starania, żeby załatwić dla powoda odszkodowanie. Powód przeszedł wówczas zabieg pachyografii. K. B. (2) zgromadziła całą dokumentację leczenia powoda, ale z powodem był utrudniony kontakt.

Dowody: - zeznania świadka K. B. (2) – k. 54 v, częściowo zeznania świadka J. P. - k. 53-54 zeznania pozwanego K. B. (1) – k. 116 v – 117.

W dniu 5 września 2011 r. R. P. zgłosił się do Szpitala w O. na Oddział Ratunkowy, gdzie rozpoznano u niego uraz kończyny dolnej prawej w okolicy stawu skokowego, obrzęk, skóra śliniąca, napięta, w okolicy kostki krwiak, noga chłodna, czucie zachowane. W wywiadzie powód podał, iż choruje od 3 lat na zakrzepicę żył głębokich. A także podał, iż w piątek 2 września 2011 r. doznał urazu w stopę, jednakże od razu nie zgłosił się do lekarza.

Dowód: dokumentacja medyczna powoda z dnia 5 września 2011 r. ze Szpitala w O. Oddział Ratunkowy – k. 90

W dniu 25 sierpnia 2009 r. powód zgłosił się w Przychodni (...) w B., gdzie lek. med. M. S. rozpoznał u niego objawy choroby B. po leczeniu op. w Szpitalu w T. i w Poradni Chorób Naczyń w T., gdzie został skierowany z powodu podejrzenia ciała obcego w stopie prawej. Rozpoznano ranę u podstawy palucha ranę, pokrytą strupem, stopę obrzękniętą, niedokrwioną, ranę palca III, owrzodzenie podudzia na tle niedokrwionym.

W dniu 16 lipca 2010 r. dr n. med. K. L. z (...) Sp. z o.o. w B. w zaświadczeniu lekarskim o stanie zdrowia wydanym dla potrzeb Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności rozpoznał u R. P. m.in. miażdżycę kończyn dolnych. Krytyczne zwężenie i niedokrwienie kończyny dolnej prawej (pkt 1).

Podczas pobytu na Oddziale (...) Ogólnej i Naczyniowej w Szpitalu w B. w okresie od 29 marca 2010 r. do 1 kwietnia 2010 r. rozpoznano u powoda m. in. miażdżycę zarostową tętnic kończyn dolnych, miażdżycę rozsianą.

W dniu 30 marca 2010 r. powód przeszedł arteriografię wykonaną z dostępu pachowego lewostronnego. Zaraz po zabiegu wystąpiły silne bóle.

W dniu 30 września 2011 r. rozpoznano u powoda ropień skóry. Owrzodzenie stopy i podudzia prawego. Przewlekłe niedokrwienie kończyny dolnej. Stan po jatrogennym uszkodzeniu splotu ramiennego lewego.

W dniu 10 kwietnia 2012 r. rozpoznano u powoda owrzodzenie stopy prawej i podudzia prawego.

W dniu 16 maja 2012 r. u powoda rozpoznano miażdżycę tętnic kończyn 170.2. W dniu 16 maja 2012 r. R. P. przeszedł amputację nogi prawej powyżej kolana 84.17 w Szpitalu (...). W opisowym rozpoznaniu pooperacyjnym wskazano martwicę stopy i podudzia prawego w przebiegu miażdżycy.

Dowód: dokumentacja medyczna powoda R. P. - k. 90, k. 76, k. 71-73.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka K. B. (2), i częściowo na podstawie zeznań świadka J. P., a także na podstawie zeznań pozwanego K. B. (1). Zdaniem Sądu zeznania świadka K. B. (2), jak i jej męża pozwanego K. B. (1) należało ocenić jako wiarygodne. Były one spójne, logiczne i znajdują potwierdzenie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej leczenia powoda.

Zdaniem Sądu zeznania świadka J. P. zasługują na wiarę tylko w tej części, w której znajdują potwierdzenie w zeznaniach pozwanego i jego żony. Niewiarygodne są w szczególności zeznania J. P. w zakresie, w jakim twierdził on, że brat doznał urazu podczas prac u pozwanego. Świadek ten nie potrafił nawet w przybliżeniu podać daty tego zdarzenia. Stwierdził, że sam powód nie jest pewien, czy amputację nogi wiązać z urazem, którego rzekomo doznał podczas prac u pozwanego. Zeznania J. P. nie tylko pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, ale są również wewnętrznie sprzeczne. Świadek ten zeznał, iż widział, jak kawałek ściany spadła powodowi na nogę i że brat na drugi dzień przyszedł do pracy, a noga go nie bolała. Zeznał, iż była to rana, która trochę krwawiła, że było to stłuczenie, że nie widział owrzodzenia. Następnie zeznał, iż na drugi dzień po rzekomym zdarzeniu brat już nie chodził, gdyż z powodu urazu nie mógł chodzić.

Ponadto ustaleń faktycznych Sąd dokonał na dokumentów medycznych powoda, których prawdziwość i autentyczność nie budzi wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana w toku postępowania.

Sąd oddalił wniosek dowodowy z zeznań świadka M. N., który mimo dwukrotnego prawidłowego wezwania nie stawił się na termin rozprawy, nie przedkładając swojego usprawiedliwienia. Sąd oddalił również dowód z opinii biegłego sądowego lekarza chirurga, ponieważ w przedmiotowej sprawie dostatecznie zostały wyjaśnione sporne okoliczności sprawy, tj. fakty, które odpowiadają hipotezom przepisów prawa materialnego, które mają zastosowanie w sprawie.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda, gdyż mimo prawidłowego wezwania nie stawił się on na rozprawę, nie przedstawiając usprawiedliwienia swojej nieobecności.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

W niniejszym postępowaniu R. P. domagał się ustalenia wypadku przy pracy, którego daty nie był w stanie podać oraz zasądzenia mu z tego tytułu zadośćuczynienia i renty.

W związku z powyższym należy stwierdzić, iż powyższe roszczenie zostało oparte na art. 415 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. i art. 445 § 1 k.c. Na mocy tych przepisów ten kto ze swojej winy wywołał rozstrój zdrowia zobowiązany jest do naprawienia szkody, naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikające z tego tytułu koszty. Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Ponadto poszkodowany może domagać się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, że dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika takich roszczeń, jednak musi on wykazać przesłanki prawne odpowiedzialności, poniesioną szkodę i związek przyczynowy pomiędzy tą szkodą a bezprawnym działaniem pracodawcy. Na pokrzywdzonym spoczywa poza wykazaniem istnienia szkody i związku przyczynowego między powstaniem szkody a działaniem lub zaniechaniem sprawcy szkody, ciężar dowodu, iż szkoda została wyrządzona z winy osoby pociągniętej do odpowiedzialności. Zawsze jednak koniecznym warunkiem odpowiedzialności za szkodę jest istnienie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, które ma uzasadniać roszczenie o wynagrodzenie szkody, a powstałą szkodą. Obowiązek naprawienia szkody spoczywa, bowiem tylko na tym, kto ją wyrządził tzn. tylko wtedy, gdy określone działanie lub zaniechanie stało się przyczyną powstania szkody. Dochodzący wynagrodzenia szkody obowiązany jest więc udowodnić, że przyczyną szkody jest właśnie to zdarzenie, za które ponosi odpowiedzialność osoba pociągnięta do naprawienia szkody.

Żeby zatem mogła zaistnieć odpowiedzialność na podstawie powyższych przepisów musi być po pierwsze stosunek pracy łączący powoda ze stroną pozwaną, po drugie musi zaistnieć zdarzenie, z powodu którego pracownik ponosi szkodę. Ponadto musi zostać stwierdzony związek przyczynowy między rozstrojem zdrowia a jakimkolwiek działaniem bądź zaniechaniem sprawcy. Następnie z uwagi na to, iż roszczenie to jest roszczeniem uzupełniającym, dlatego też jego dochodzenie uzależnione jest od ustalenia czy i w jakiej wysokości powód uzyskał z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy.

W toku postępowania powód nie wykazał żadnej z przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Kwestią podstawową dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było ustalenie, czy w ogóle jakikolwiek wypadek powoda miał miejsce oraz, czy stało się to w okolicznościach, za które pozwany może ponosić odpowiedzialność. Postępowanie dowodowe nie wykazało, by powód doznał jakiegokolwiek urazu w okolicznościach, które opisuje. Nie ma dowodów na to, że przebywając w mieszkaniu pozwanego uszkodził sobie nogę, co w dalszej kolejności skutkowało jej amputacją. Nie ma dowodu na to, że w ogóle doszło do urazu, a jeśli nawet, to uraz taki mógł mieć miejsce w innych okolicznościach, niż opisane w pozwie. U powoda już w 2009 r. stwierdzono objawy choroby B., po leczeniu w Szpitalu w T. i w Poradni Chorób Naczyń w T., gdzie został skierowany z powodu podejrzenia ciała obcego w stopie prawej. Wówczas już rany i owrzodzenia na stopie powoda zostały zakwalifikowane jako zmiany na tle niedokrwienne. Także podczas pobytu na Oddziale (...) Ogólnej i Naczyniowej w Szpitalu w B. w okresie od 29 marca 2010 r. do 1 kwietnia 2010 r. rozpoznano u powoda m. in. miażdżycę zarostową tętnic kończyn dolnych, miażdżycę rozsianą. W dniu 30 marca 2010 r. powód przeszedł arteriografię wykonaną z dostępu pachowego lewostronnego. Kiedy powód zgłosił się w dniu 5 września 2011 r. do Szpitala w O. na Oddział Ratunkowy, podał w wywiadzie, że w dniu 2 września doznał urazu, ale nie wskazał, że było to w pracy. Ponadto wówczas jeszcze nie rozpoznano u powoda żadnego owrzodzenia, czy ropnia, a jedynie obrzęk i krwiak w okolicy kostki, ale noga była chłodna, a czucie zachowane. Dopiero niemal miesiąc później rozpoznano u powoda niedokrwienia, a sama amputacja miała miejsce w maju 2012 r. Nie ma zatem żadnych podstaw, by pozwanemu przypisać odpowiedzialność za skutki rzekomego urazu w postaci amputacji kończyny i niezdolności do pracy powoda, z których to okoliczności powód wywodził swoje żądania.

Powód nie wykazał ponadto, by z pozwanym wiązał go jakikolwiek stosunek prawny, w szczególności stosunek pracy. Jak wynika z ustaleń faktycznych pozwany rozważał możliwość zlecenia powodowi wykonania prac budowlanych, w ramach działalności, którą powód wykonywał. Do zawarcia żadnej umowy jednak nie doszło.

Mając na uwadze wszystkie te okoliczności stwierdzić należy, że brak jest podstaw do ustalenia wypadku przy pracy powoda oraz odpowiedzialności pozwanego za rozstrój zdrowia powoda, a zatem powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt I sentencji wyroku.

Sąd mając na uwadze wynik postępowania, na zasadzie odpowiedzialności za wyniki procesu z art. 98 k.p.c. zasądził od powoda jako strony przegrywającej proces na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego, których wysokość ustalono w stawce minimalnej na podstawie § 9 ust. 1 pkt 5 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) obowiązującego w dacie wniesienia pozwu, o czym Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku.

Na podstawie § 15 ust. 1 pkt 5 w zw. z § 8 pkt 6 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 poz. 1801) Sąd przyznał adwokat M. J. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chrzanowie kwotę 3600 zł powiększoną o należną stawkę podatku od towaru i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (pkt III wyroku).